

PoTIKaj... poczytaj, czyli jak za pomocą nowych technologii wspierać czytelnictwo

Bożena BORYCZKA

Z roku na rok media coraz głośniejszymi alarmują, że Polacy nie czytają książek, opierając przekazywane informacje o przeprowadzane od 1992 roku przez Bibliotekę Narodową badania czytelnictwa. Z raportem zawierającym wyniki i analizę ostatniego badania przeprowadzonego w 2015 roku można zapoznać się na stronie BN¹, a wynika z niego, że w 2015 roku lekturę co najmniej jednej książki zadeklarowało zaledwie 37% badanych (czyli co czwarty Polak z dziesięciu). Ponieważ badaniami BN objęci są respondenci w wieku powyżej 15 lat, to warto także spojrzeć na młodszych, naszych uczniów. Tu dość szczegółowy obraz daje ogólnopolskie badanie czytelnictwa przeprowadzone w 2014 roku przez Instytut Badań Edukacyjnych, o którym wspomina w tym numerze w artykule „Jak motywować uczniów do czytania za pomocą TIK, czyli jak technologia może stać się sprzymierzeńcem czytelnictwa?” Magdalena Brewczyńska. Sprawdziło ono, jak wygląda czytelnicza rzeczywistość 12- i 15-letnich uczniów². Podobne badania, tylko na mniejszą skalę, przeprowadzają systematycznie nauczyciele bibliotekarze w szkołach. I z wszystkich badań tego typu z pewnością dają się wyłonić jednolite wnioski – coraz mniejsza grupa czyta systematycznie, coraz rzadziej sięga po książki.

Wiele osób upatruje przyczyn tej sytuacji nie tylko w braku odpowiednich wzorców w domach

rodziny, w złej sytuacji finansowej wielu rodzin, wysokiej cenie książek itd., ale także – a może przede wszystkim – w zachęceniu się nowymi technologiami, szczególnie Internetem. Na wielu stronach internetowych możemy zobaczyć alarmujące tytuły: „Internet – zabójca czytelnictwa?“, „Internet – zabójca czy pożywka kultury?“, „Internet nie ratuje czytelnictwa“, „Internet stymuluje mózg bardziej niż czytanie książek“, „Internet zabija tradycyjne formy literatury“ itp. Czy tak rzeczywiście jest, że to głównie z powodu nowych mediów, tak popularnych wśród uczniów, czytają oni coraz mniej?

Na pewno trzeba pamiętać, że obecni uczniowie to pokolenie ze słuchawkami, smartfonami, tabletami, wychowane na grach, sprawnie poruszające się w Internecie, doskonale postępujące się interaktywnymi mediami, dobrze czujące się w serwisach społecznościowych, a świat wirtualny i realny to dla nich często ta sama rzeczywistość. Nie potrafią funkcjonować bez Internetu i mediów elektronicznych. Czy to jeszcze generacja Google, czy już generacja Facebooka z hipertekstowym umysłem, która za chwilę przeistoczy się w jeszcze inny rodzaj generacji? Tego nie wiemy. Możemy jednak zastanowić się, jak funkcjonuje to pokolenie, co interesuje młodych ludzi, czego chcą się dowiedzieć, co jest dla nich ważne, jak funkcjonują, jak myślą, jak spędzają wolny czas. Zastanówmy się, jak mądrze wykorzystać ich umiejętności, talenty i to, co ich pasjonuje – czyli właśnie nowe technologie – aby promować czytelnictwo i zachęcić ich w niebanalny,

¹ Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku, <http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf>

² Zasacka Z. *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, <http://eduentuzjasci.pl/images/stories/publikacje/ibe-raport-czytelnictwo-dzieci-i-mlo-dziezy.pdf>

kreatywny sposób do czytania. Poszukajmy takich narzędzi, które pomogą nam wyposażać ucznia w ważne kompetencje czytelnicze, takie jak: czytanie ze zrozumieniem, świadomy i krytyczny odbiór komunikatów pisanych, poszukiwanie i świadomy wybór lektury, korzystanie z różnego rodzaju bibliografii i źródeł informacji o książkach, czytanie dla przyjemności, będące formą spędzania wolnego czasu.

Paradoksalnie Internet, któremu często przypisuje się niekorzystny wpływ na czytanie, może być naszym sojusznikiem w promowaniu czytelnictwa i książki. Do sieci globalnej przeniesione zostały aktywności, które są ściśle związane z lekturą i nie chodzi tylko o czytanie tekstów, lecz także o dyskusję, ocenę książek, tworzenie komentarzy, dystrybucję informacji na temat autorów, nowości wydawniczych itp. Przestrzeń internetowa jest traktowana jako miejsce, w którym można zaczerpnąć wiedzy, wzbudzić zainteresowania czy po prostu porozmawiać z innymi użytkownikami. Stwarza to pole do dyskusji oraz prowadzenia działań dla instytucji popularyzujących czytelnictwo, jak również do prowadzenia edukacyjnych akcji społecznych. Jak wynika z analizy Instytutu Monitorowania Mediów, użytkownicy mediów społecznościowych coraz częściej dzielą się informacjami na temat przeczytanych książek. Internauci chętnie angażują się w dyskusje, rekomendują ulubione tytuły, rozmawiają o fabule książek czy dzielą się emocjami towarzyszącymi im podczas czytania³.

Dość popularne wśród nastolatków są blogi i warto to zainteresowanie wykorzystać. Trzeba więc zwrócić uwagę uczniów i swoją na te związane z książkami, z literaturą, których w polskim internecie znajdziemy bardzo dużo. Nie sposób wymienić wszystkich interesujących, ale na szczególną uwagę zasługują „Miasto książek” (miastoksiążek.blox.pl) – blog prowadzony od 2007 roku. To właśnie na tym blogu swój początek miały fascynujące wyzwania czytelnicze, czyli projekty, które mają dać pretekst do tego, aby czytać więcej, pisać o swoich lekturach, pozwalające porównać swoje wrażenia z opiniami innych, sprzyjające czytaniu książek, po które inaczej nie sięgnęlibyśmy. Wiele wyzwań ma

ograniczone ramy czasowe, np. trwają pół roku, rok, ale są też wyzwania otwarte, bez podanego terminu zakończenia. Przykładowe wyzwania:

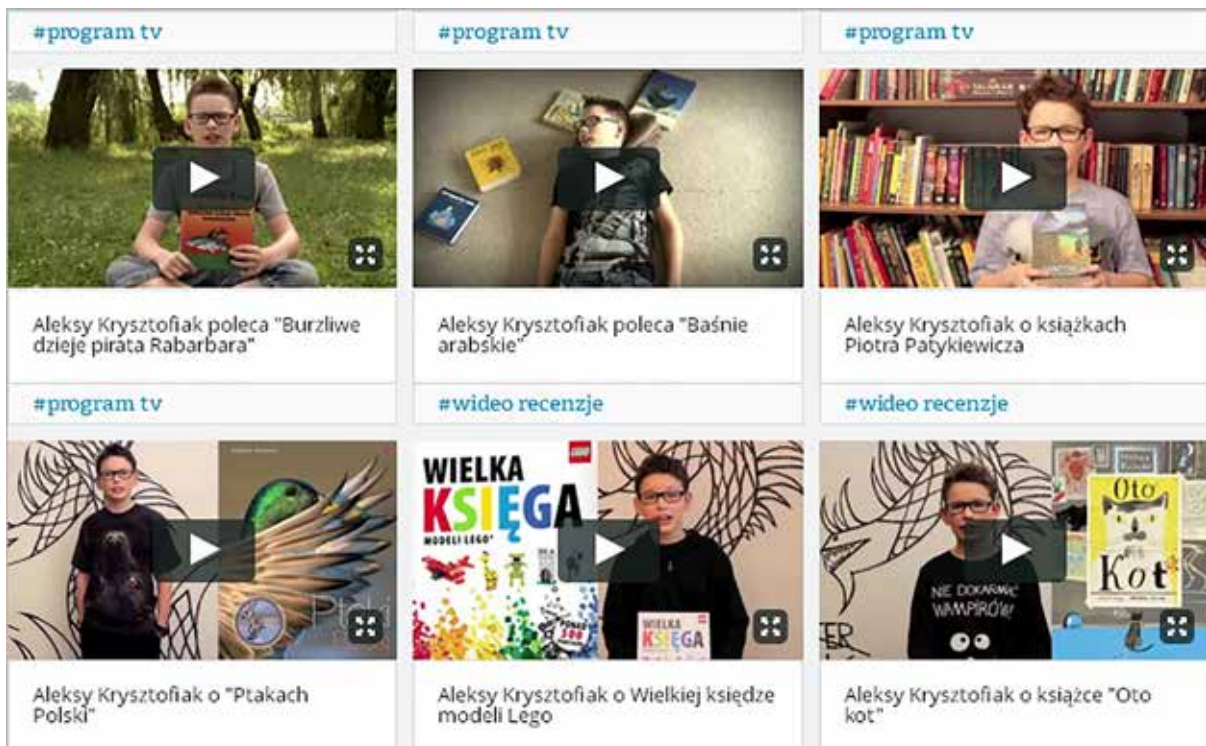
- **Reporterskim okiem.** Czytamy reportaże i literaturę faktu (reportaziliteraturafaktu.blogspot.com) – celem wyzwania jest przeczytanie i zrecenzowanie książek z zakresu literatury faktu. Brak jest ograniczeń czasowych, ale należy przeczytać 6 książek rocznie, podsumowanie dokonywane jest każdego roku pod koniec grudnia.
- **Papierowy zwierzyniec** (papierowyzwierzyniec.blogspot.com) – wyzwanie będące zaproszeniem do świata zwierząt. Zasady akcji mówią: Dowiedzmy się, czego możemy się nauczyć od naszych pupili i nie tylko. Może trochę bardziej je przez to zrozumiemy? Poczytajmy też książki, które mają w tytule jakiś związek ze zwierzętami, choć nie ma w nich nic o zwierzętach. Dowiedzmy się, z czym kojarzymy animalsy. Czas wyzwania jest nieograniczony, za to należy przeczytać minimalnie 5 książek rocznie i wybrać np. jedną, która ma w tytule psa, jedną kota, ośła czy inne zwierzę. Podsumowanie akcji odbywa się pod koniec roku w grudniu.
- **Kolorowe czytanie** (koloroweczytanie.blox.pl) – cel wyzwania to przeczytanie 3 książek, które w tytule mają nazwy kolorów, każdą z innym kolorem.
- **Książki z 6 kontynentów** (6kontynentow.blox.pl) – celem wyzwania było poznanie literatury krajów, z których nic nie czytaliśmy dotychczas.
- **Miejskie czytanie** (miejskieczytanie.blox.pl) – podróż literacka po różnych miastach.
- **Podróże w czasie** (historyczneczytanie.blox.pl) – każdy uczestnik musi przeczytać po jednej książce z czterech wybranych przez siebie epok.
- **Literatura na peryferiach** (http://peryferia.blox.pl) – celem wyzwania jest poznanie literatury krajów nieznanych pod względem literackim.

³ Czytam książkę na Facebooku. Raport na temat deklaracji czytelnictwa w social media, http://www.imm.com.pl/dla_mediow/#details/a9155ce4276d95bc9acd1ad7f9428b10

Wyzwania czytelnicze to projekty, które z powodzeniem można zaadaptować w każdej szkole. Odpowiednio sformułowany temat wyzwania może zachęcić uczniów do sięgnięcia po książki, których normalnie nie przeczytaliby. Wyzwanie zawsze niesie w sobie też element rywalizacji, co może być dodatkowo motywujące do czytania. Zasady każdego wyzwania pozwalają na dołączenie do niego w dowolnym czasie, co też jest bardzo wygodne. Konieczność napisania recenzji przeczytanej książki kształci umiejętność krytycznej analizy i interpretacji itd. – z podejmowania wyzwań wynikają więc same zalety. Jest to świetny pomysł na wciągnięcie w zaczarowany świat książek nie tylko starszych dzieci i młodzieży, ale także dorosłych, np. nauczycieli i rodziców uczniów. Nie trzeba posiadać przy tym dużych umiejętności, bo utworzenie bloga nie wymaga zaawansowanej wiedzy informatycznej, a do jego utworzenia i administrowania można zaprosić uczniów, którzy już prowadzą swoje blogi. Z pewnością dodatkowym elementem motywującym mogłyby być pozytywne oceny z języka polskiego za zamieszczane recenzje przeczytanych książek, dyplom lub nagroda książkowa za rozwijanie pasji czytelniczych.

Kolejny pomysł na wykorzystanie blogów to **prowadzenie literackiego (książkowego) bloga uczniowskiego**. Merytoryczne wsparcie uczniowie mogą otrzymać od nauczycieli języka polskiego lub nauczycieli bibliotekarzy. Warto zachęcić uczniów do zajrzenia na liczne blogi literackie prowadzone przez ich rówieśników, ale przede wszystkim pokazać im „Książki na czacie” (ksiazkinaczacie.pl), blog prowadzony przez Aleksiego Krzysztofiaka, wielokrotnie doceniany w różnych konkursach i rankingach blogów o książkach. Najważniejsze wyróżnienie to pierwsze miejsce w Polsce oraz drugie miejsce w Europie w konkursie *The European Award For Best Content For Kids* (za najlepsze treści dla dzieci w Internecie) w kategorii do 18 lat w 2014 roku. W 2011 roku zdobył nagrodę specjalną redaktora naczelnego w konkursie organizowanym przez portal Duże Ka na najlepszy blog o książkach, w 2012 roku zajął 2 miejsce, a w 2015 roku 5 miejsce w rankingu polskich blogów o książkach magazynu PRESS. Aleksy rozpoczął także współpracę z serwisem Xiegarnia.tv (xiegarnia.pl), zawierającym najlepsze recenzje książek. Podczas kampanii telewizyjnej TVN 24 oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod nazwą „Zaczytane wakacje” prezentował minifelietony na temat przeczytanych książek.

Rysunek 1. Zestawienie wideo recenzji Aleksiego dostępne w serwisie Xiegarnia.pl



Wielkim wyróżnieniem dla Aleksego za prowadzony przez niego blog jest to, że w 2015 roku otrzymał on jedno z pięciu stypendiów w ogólnopolskim konkursie SZUKAMY MŁODYCH MISTRZÓW w kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł”. I dodatkowo w 2014 roku został uznany za jednego z „20 najbardziej wpływowych nastolatków” w Polsce przez Duży Format. Jest więc osobą w jakiś sposób opiniotwórczą, a dla wielu rówieśników wpisy na jego blogu mogą być zachętą i wskazówką, po jaką lekturę sięgnąć.

Tworzenie multimedialnych pokazów prezentujących ulubione książki, bohaterów literackich czy np. prace konkursowe także może wyzwolić uczniowską inwencję i zachęcać do czytania. Tu z powodzeniem można wykorzystać programy do tworzenia cyfrowych opowieści – Windows Movie Maker, Photo Story 3 dla Windows, Animoto lub podobne. Aplikacje te pozwalają na wykorzystanie własnych zdjęć, podstawową korektę, zastosowanie ciekawych efektów. Obrazy można opatrzyć napisami, dodać podkład muzyczny lub nagrać własną narrację (np. fragmenty lektur prezentowanych w pokazie czy komentarz do zamieszczonych obrazów). Gotowy pokaz można zapisać w formie pliku wideo, w formacie przeznaczonym dla urządzeń mobilnych lub wysłać pocztą elektroniczną. Oczywiście można go także zamieścić np. na szkolnym lub bibliotecznym kanale YouTube.

O książkach można mówić także obrazem. Wykorzystywanie tego sposobu promocji jest wskazane przede wszystkim w Internecie, gdzie ciekawy plakat, „mówiący obraz” lub infografika zdecydowanie silniej przyciągają uwagę niż sam tekst. Warto stosować tę formę zachęcenia uczniów do sięgnięcia po nową lekturę i uświadomienia, że czytanie mimo wszystko jest trendy.

Wiele radości mogą przynieść „mówiące obrazy”, czyli praca z Fotobabble – darmową aplikacją

dostępną pod adresem www.fotobabble.com, umożliwiającą dodanie komentarza głosowego (maksymalnie 60 sekund) do dowolnego zdjęcia. Przygotowaną „mówiącą fotografię” można pokazać innym użytkownikom Internetu, udostępniając ją w popularnych serwisach społecznościowych (Facebook, Twitter). Można też wykorzystać link do fotografii i wysłać go np. pocztą elektroniczną. Każda przygotowana przez użytkownika serwisu „mówiąca fotografia” ma też swój kod embed, dzięki któremu można opublikować fotografię na stronie internetowej czy blogu. Zamieszczona na stronie internetowej biblioteki, klasy czy szkoły lub na blogu okładka książki zachęcająca głosem do jej przeczytania – czemu nie? To może się uczniom spodobać i sami mogą

takie obrazy przygotowywać. Najważniejsze jednak jest to, że aby dodać krótki komentarz zachęcający do sięgnięcia po książkę, sami wcześniej muszą ją przeczytać. Podobnie działa bezpłatny serwis Blabberize (blabberize.com), w którym można tworzyć 30 sekundowe „mówiące fotografie”. Po ich wykonaniu można wybrać opcję udostępniania

– za pomocą linku lub kodu HTML. Serwis oferuje także dodatkową ciekawą opcję, która umożliwia przekształcenie „mówiącej fotografii” w filmik. Po konwersji otrzymujemy plik w formacie mpg, który można zapisać na dysku komputera i odtwarzać w Windows Media Player bez konieczności korzystania z Internetu.

W promocji książki i czytania można z powodzeniem wykorzystać **plakaty** przygotowane w różnych programach, chociażby w popularnych edytorach tekstu, ale warto zwrócić uwagę na serwis online Glogster (www.glogster.com). Pozwala on na łączenie tekstu, obrazów, filmów, muzyki i dźwięku do tworzenia tzw. glogów, czyli multimedialnych plakatów, i ich publikację. To może być doskonały pomysł na promocję np. nowości książkowych czy prezentację wybranych bohaterów literackich, zaproszenie do wspólnego czytania czy do udziału w konkursie literackim.

w Internecie ciekawy plakat, „mówiący obraz” lub infografika zdecydowanie silniej przyciągają uwagę niż sam tekst



Rysunek 2. Plakat dostępny w serwisie Glogster pod adresem <http://janerachel.edu.glogster.com/czytam?=glogpedia-source>

Inne ciekawe narzędzie do tworzenia plakatów online to PosterMyWall.com. Jest to serwis, który pozwala szybko tworzyć piękne plakaty, ogłoszenia i ulotki. Można wykorzystać dostępne szablony, tła i cliparty lub wstawić własne zdjęcia, zmieniać tło i dodawać tekst. Program udostępnia także dość bogaty wybór efektownych czcionek.

Inne narzędzie do tworzenia plakatów multimedialnych to Canva (www.canva.com). Oferuje gotowe szablony i tła w obsłudze edytor, dzięki któremu można tworzyć nie tylko piękne plakaty, ale także ulotki, prezentacje, kolaże czy infografiki. Użytkownik otrzymuje do dyspozycji bogatą bibliotekę bezpłatnych zdjęć, a sama aplikacja działa na zasadzie „kliknij i upuść”. Gotowy materiał można udostępnić za pomocą poczty e-mail, osadzić na Facebooku czy Twitterze, udostępnić na stronie internetowej lub blogu.



Gotowy materiał można udostępnić za pomocą poczty e-mail, osadzić na Facebooku czy Twitterze, udostępnić na stronie internetowej lub blogu.

Rysunek 3.

Przykład plakatu wykonanego w Canva i udostępnionego w Internecie



Rysunek 4. Przykład chmury słów przygotowanej w serwisie Tagul

W promowaniu czytania i literatury doskonale sprawdzą się **infografiki**, które są ostatnio bardzo popularnym środkiem przekazu. Są rozumiane intuicyjnie, zabawne, estetyczne, lubiane przez wszystkich, a przede wszystkim nader często bardzo skuteczne! W grafice informacyjnej wykorzystujemy obrazy, symbole, schematy, kolory i słowa do przedstawienia jakiegoś zbioru informacji, dlatego zawsze trzeba pamiętać, że wybór odpowiedniego programu do robienia infografiki to ostatni etap jej tworzenia. Znacznie trudniejsze jest to, co ten proces poprzedza, czyli odpowiednie jej zaplanowanie. W Internecie znajdziemy kilka ciekawych, darmowych narzędzi, które umożliwiają tworzenie infografik w prosty sposób. Najczęściej wykorzystywane i polecane, to: Piktochart (piktochart.com), Infogr.am (infogr.am), Ease.ly (www.ease.ly), Visual.ly (visual.ly), Vizualize.me (vizualize.me), Venngage (venngage.com).

Interesujące efekty graficzne możemy także uzyskać w aplikacji Tagul (tagul.com), która służy do tworzenia **chmury słów**. Wystarczy założyć konto, wpisać słowa kluczowe, z których ma powstać obraz, wybrać kształt i układ chmury, określić kształt i kolory czcionki i dać polecenie wygenerowania obrazu.

Otrzymałą chmurę słów możemy opublikować w Internecie w serwisie Tagul, możemy także pobrać jej adres URL i wystać przez e-mail. Można też udostępnić chmurę w popularnych serwisach społecznościowych, pobrać kod embed i osadzić np. na stronie internetowej czy blogu. Takie chmurki to także możliwość wykonania ciekawej dekoracji biblioteki czy szkolnego korytarza, np. hasłami reklamującymi czytelnictwo, bibliotekę, budującymi i wzmacniającymi pozytywne nastawienie do czytania.

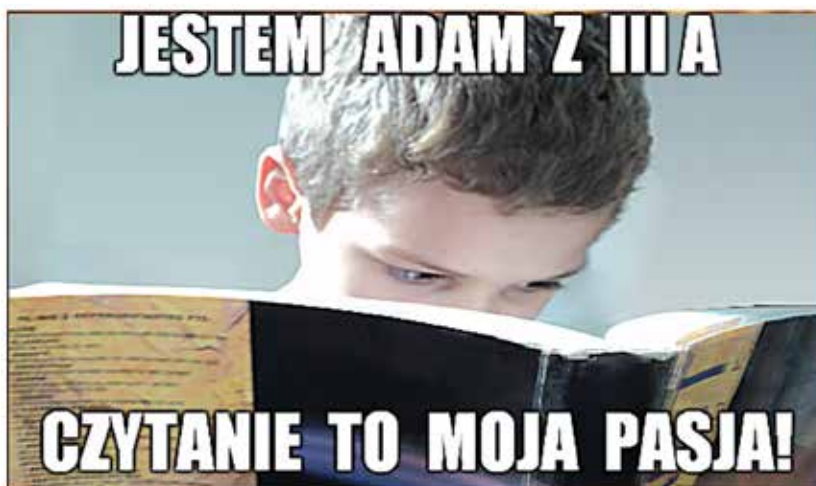
Ciekawą propozycją na zachęcanie do czytania mogą być też ogromnie popularne w Internecie **memy**.

Darmowy serwis ImgFlip (imgflip.com) udostępnia generator memów, z którego można korzystać bez zakładania konta i logowania się. Wystarczy pobrać zdjęcie (najlepiej własne), w przeznaczonych do tego polach wpisać odpowiedni tekst, kliknąć GENERATE MEME, i gotowe, mem można rozpowszechniać.

Przygotowany mem można udostępnić w popularnych serwisach społecznościowych (np. Facebook, Twitter, Pinterest) czy wystać na adres e-mail. Można też pobrać link do utworzonego obrazu, kod umożliwiający osadzenie mema na forum i w źródle strony internetowej. Takie obrazy z ciekawymi hasłami mogą przygotowywać nauczyciele, ale warto także zaproponować uczniom np. szkolny konkurs na mem najlepiej promujący czytanie.

Warto także sięgnąć po aplikacje umożliwiające uczniom rozwijanie własnej twórczości. Nie od dziś wiadomo, że umiejętność czytania ściśle łączy się z umiejętnością pisania, a Internet może być wykorzystywany przez dzieci i młodzież jako przestrzeń do tworzenia własnych tekstów. Można bliżej przyjrzeć się serwisom online Storybird (www.storybird.com) i StoryJumper (www.storyjumper.com), bowiem **e-książeczki** mogą być dla uczniów bardzo atrakcyjne.

Rysunek 5. Przykładowy mem wygenerowany za pomocą serwisu ImgFlip

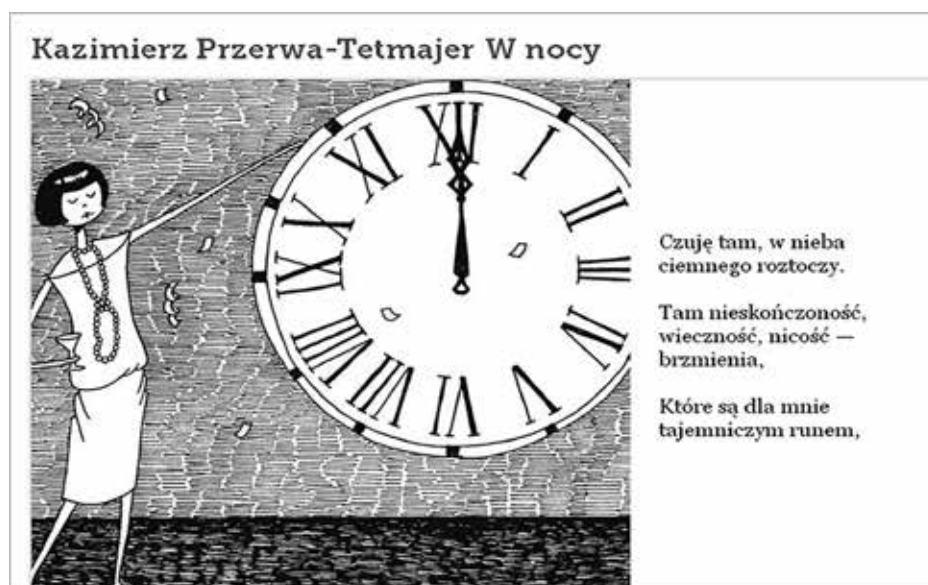


Storybird to aplikacja, która może wspomóc naukę czytania i rozumienia i jest możliwa do wykorzystania już w klasach najmłodszych. Pozwala pisać krótkie historie zainspirowane ilustracjami wykonanymi przez profesjonalnych ilustratorów. Zaletą tego narzędzia są atrakcyjne obrazy, które pomagają rozwijać wyobraźnię uczniów i rozbudzać ich kreatywność, a wykorzystanie tej aplikacji we wczesnej edukacji językowej pomoże rozwijać umiejętność konstruowania dłuższych wypowiedzi pisemnych oraz dostrzegania związków między słowem a obrazem.

W aplikacji StoryJumper uczeń ma więcej możliwości: opcję dodawania własnych obrazów, np. zdjęć lub zeskanowanych rysunków. Obie aplikacje pozwalają na utworzenie wirtualnej klasy, co pozwala na współpracę przy opracowywaniu wspólnej książeczki, a to z kolei daje także możliwość np. zorganizowania konkursu na najciekawszą historię, w którym każdy pisze własną opowieść. Praca z takimi aplikacjami ma też wiele innych walorów edukacyjnych. Uczniowie ćwiczą pisownię wyrazów, interpunkcję, utrwalają znajomość słownictwa, a napisane samodzielnie książeczki mogą zachęcić

ich do czytania nie tylko tekstów własnych, ale także cudzych. W formie e-książeczek można także prezentować uczniom krótkie utwory literackie znanych autorów. Być może nie tradycyjna, ale właśnie elektroniczna forma tekstu zachęci ich do rozwijania w sobie pasji czytania.

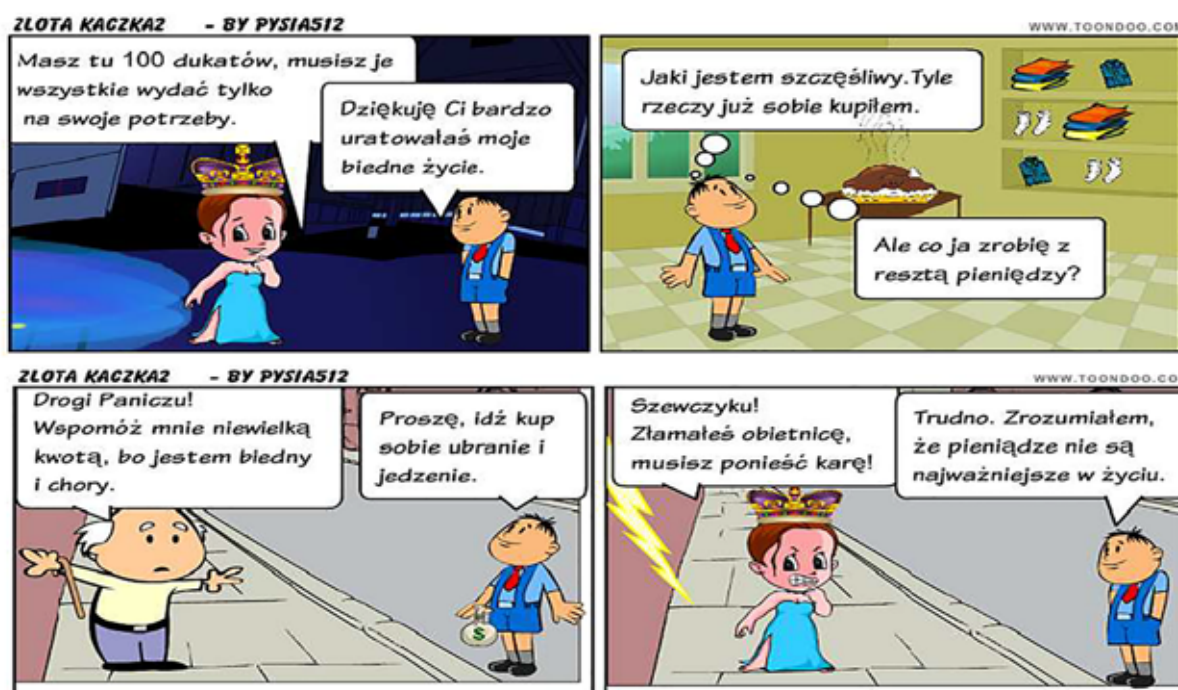
Warto także wykorzystać aplikacje do tworzenia **komiksów**, np. ToonDoo (www.toondoo.com), komiks bowiem jest tak atrakcyjną formą wypowiedzi, że z pewnością zainteresuje uczniów, którzy nie tylko chętnie przeczytają książeczkę komiksową, ale też przygotują własną. Można skorzystać z doświadczenia Ośrodka Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie, który w bieżącym roku ogłosił 2. edycję wojewódzkiego konkursu dla uczniów szkół podstawowych województwa mazowieckiego pod hasłem „Baśnie, podania i legendy



Rysunek 6. Przykład utworu literackiego zaprezentowanego w e-książeczce w Storybird

Mazowska w komiksie". Tematyka i formuła konkursu ponownie spotkała się z wielkim zainteresowaniem, bo na konkurs nadeszła aż 350 uczniów. Zadanie konkursowe polega na przeczytaniu wybranej baśni, podania lub legendy

i utworzeniu komiksu na podstawie przeczytanego utworu. Oczywiście do przygotowania komiksu uczniowie wykorzystują narzędzia TIK. Szczegółowe informacje o konkursie, a także najlepsze prace 1. edycji dostępne są na stronie komiks.oeiizk.edu.pl.



Rysunek 7. Fragment pracy konkursowej nadesłanej na konkurs „Baśnie, podania i legendy Mazowska w komiksie”

Istnieją także inne aplikacje, na które warto zwrócić uwagę, a które można z powodzeniem wykorzystać podczas pracy z uczniami czy też do przygotowania różnych pomocy. Są to:

- Joomag (www.joomag.com) – redagowanie gazetki z recenzjami przeczytanych książek, publikacja własnych utworów, elektroniczny dziennik lektur,
- Audacity – nagrywanie podcastów (felietonów) z recenzjami książek, fragmentów utworów literackich, własnej twórczości,
- Generator kodów QR (www.qr-online.pl) – linki do recenzji lub potrzebnego fragmentu książki, zapowiedź nowości książkowych, zaproszenia na spotkania autorskie itp.,
- Padlet (pl.padlet.com) i Tackk (tackk.com) – zawieszanie na wirtualnej tablicy recenzji książek,
- Pearltrees (www.pearltrees.com) – tworzenie literackich kolekcji tematycznych,
- LearningApps (learningapps.org) – gry i zabawy związane z przeczytanymi tekstami literackimi,
- Zondle (www.zondle.com) – gry edukacyjne o różnym stopniu trudności,
- Kahoot (getkahoot.com) – quizy sprawdzające znajomość lektury.

Przykładowe narzędzia TIK, które mogą wesprzeć nauczycieli w zachęcaniu do czytania, w promowaniu literatury, wartościowej książki itp. można wymieniać jeszcze długo. Przy decyzji o wykorzystaniu konkretnej aplikacji trzeba pamiętać, że to przede wszystkim wiek ucznia warunkuje skorzystanie z danego narzędzia. I nie można się oszukiwać – aby odnieść chociaż mały sukces w promowaniu czytania z pomocą nowych technologii, trzeba poświęcić na to sporo czasu.

Bożena Boryczka jest nauczycielem konsultantem w Ośrodku Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie.